

Trzeba mi romansu

Irena Santor

Trzeba mi romansu na stracenie
Żebym zapomniała aż po kres
To, co miałam w nadzwyczajnej cenie
Opłacone czekiem łez, czekiem łez

Za taryfę sławy i awansu
Którą rozliczyłam sama ja
Trzeba szalonego mi romansu
Który w smutnym saksofonie łka

W zegarach stuka czas
I wciąż maleją szanse
A te romanse
Prześladują nas, prześladują nas

Trzeba mi romansu na ten nastrój
Serce chcę oczyścić w ogniu nut
Trzeba szerokiego mi romansu
Żeby w duszę mi się wplótł, w duszę wplótł

Za miłości, co zostały w tyle
Co się wypaliły aż do dna
Trzeba mi romansu na tę chwilę
Która w świecy topniejącej trwa

W zegarach stuka czas
I wciąż maleją szanse
A te romanse
Prześladują nas, prześladują nas